



Zeskanuj kod QR i przeczytaj przegląd prasy w Serwisie Biura Prasowego

# PRZEGLĄD PRASY

## *24 czerwca 2013 roku*

Urząd Marszałkowski  
Województwa Świętokrzyskiego w Kielcach  
Biuro Prasowe  
tel. (41) 342-13-45; fax. (41) 344-60-46  
rzecznik prasowy tel. (41) 342-17-54

## SERWIS INTERNETOWY RADIA „KIELCE”

### *Zbadaj się w Urzędzie Marszałkowskim*

Z bezpłatnych badań profilaktycznych będzie można skorzystać w Urzędzie Marszałkowskim w Kielcach. Pod hasłem „Dni Walki z Rakiem”, przeprowadzona zostanie akcja profilaktyczno-edukacyjna. W jej ramach wszyscy chętni będą mogli zmierzyć sobie poziom tlenu węgla w wydychanym powietrzu, poziom cukru we krwi, czy ciśnienie tętnicze. Ponadto udzielane będą porady na temat tego, jak rzucić palenie papierosów, będzie można również dowiedzieć się na temat badań mammograficznych i cytologicznych oraz nauczyć się samobadania piersi na fantomie. Badania będą wykonywane przez pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Kielcach. W akcji uczestniczyć będą również przedstawiciele Świętokrzyskiego Centrum Onkologii i Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjne Programy Wczesnego Wykrywania Raka Piersi oraz Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy. Natomiast ratownicy Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego pokażą, jak prawidłowo udzielać pierwszej pomocy. Akcja „Dni Walki z Rakiem” rozpocznie się o 9.00, a zakończy o 13.00.



e-vive®

## Piszą o nas

PORTAL „E-VIVE.PL”

*Dni Walki z Rakiem. Akcja profilaktyczno-edukacyjna w Świętokrzyskim Urzędzie Marszałkowskim*

W poniedziałek (24.06) w budynku Świętokrzyskiego Urzędu Marszałkowskiego odbędzie się akcja profilaktyczno-edukacyjna w związku z przypadającymi w czerwcu Dniami Walki z Rakiem. Przedsięwzięcie potrwa od godziny 9 do 13. Inicjatywa ma na celu zwrócenie uwagi na potrzebę systematycznego wykonywania badań profilaktycznych, promowanie prozdrowotnego stylu życia oraz potrzebę nauki udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej. Jak poinformowała rzeczniczka marszałka Iwona Sinkiewicz-Potaczała – Badania będą wykonywane przez pracowników Wojewódzkiego Ośrodka Medycyny Pracy w Kielcach. W akcji uczestniczyć będą również przedstawiciele Świętokrzyskiego Centrum Onkologii udzielając porad antynikotynowych i Świętokrzyskiego Wojewódzkiego Ośrodka Koordynującego Populacyjne Programy Wczesnego Wykrywania Raka Piersi oraz Profilaktyki i Wczesnego Wykrywania Raka Szyjki Macicy udzielając informacji nt. badań mammograficznych i cytologicznych oraz przeprowadzając instruktaż samobadania piersi na fantomach. Pokazy udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej przeprowadzać będzie zespół ratowników Świętokrzyskiego Centrum Ratownictwa Medycznego i Transportu Sanitarnego. Kielczanie, którzy wezmą udział w akcji otrzymają porady dotyczące zdrowego stylu życia oraz materiały edukacyjne.

# Złot gwiazd na Sabacie Czarownic 4

Wielkie, nieśmiertelne przeboje oraz nowe hity z list przebojów zabrzmiały na scenie amfiteatru Kadzielnia w Kielcach. Koncert za pośrednictwem „Dwójki” oglądała cała Polska

- To był najbardziej świętokrzyski Sabat Czarownic, ze wszystkich dotychczasowych – zgodnie twierdzą władze Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego. Do amfiteatru Kadzielnia w Kielcach znów przyjechali znakomici artyści.

Ogromne tempo zostało narzucone już od samego początku. Koncert otworzył zespół Enej przebojem „Tak smakuje życie”. Po nim była Sylwia Grzeszczak, która zaprezentowała wiązanek swoich największych hitów. Młodych artystów było więcej. Wystąpiła również Natalia Sikora – zwyciężczyni drugiej edycji „The Voice of Poland. Najlepszy głos”. Wykonała „Cry baby” Janis Joplin. Piosenką tą, podczas eliminacji do show oczarowała ekspertów a później miliony słuchaczy na YouTube. Gusta młodszej części publiczności zaspokoili też duet: Liber i Natalia Szroeder.

## PUBLICZNOŚĆ ŚPIEWAŁA Z GWIAZDAMI

Dla widzów w różnym wieku zaśpiewał Rafał Brzozowski. Najpierw zaprezentował dwie swoje piosenki, a

potem razem z szesnastką Andrzeja Piasecznego, która wygrała „Bitwę na głosy” wykonał wielki hit zespołu Chłopcy z Placu Broni „O! Ela”. Dołączyła się do nich cała publiczność.

Na Sabacie Czarownic 4 nie zabrakło wielkich artystów, których piosenki znają wszyscy, bez względu na wiek. Budka Suflera zaśpiewała „Znowu z życia mi nie wyszło” oraz „Takie tango”. Perfect wykonał „Raz po raz” oraz „Autobiografie”. Pojawiły się także Róże Europy, które zaprezentowały swój nieśmiertelny przebój „Je-dwab”. Do Kielc przyjechał też zespół Dżem, który porwał widzów „Wehikułem czasu”.

Koncert zakończyła grupa Lombard. Razem z publicznością wykonała dwa swoje hity: „Szklaną pogodę” i „Przeżyj to sam”.

## KABARET SKECZÓW MĘCZĄCYCH BAWIŁ

Kolejne występy zapowiadały dwie prowadzące: Katarzyna Pakosińska i Katarzyna Zielińska. Obie czarowały widzów, zachęcając ich do odwiezienia Świętokrzyskiego.

Na swój, humorystyczny sposób, do przyjazdu do naszego regionu zachęcał także Kabaret Skeczów

Męczących. Kielczanie mieli bardzo pracowity wieczór. Na scenie amfiteatru Kadzielnia stanęli prawie pół godziny przed tym, jak Sabat Czarownic pojawił się na antenie telewizyjnej „Dwójki”. Wprowadzili widzów w dobry nastrój. Pokazali także nowy skecz.

- On nie miał jeszcze premiery w telewizji. A jak go już zobaczycie, to będziecie mogli powiedzieć: stary! – żartowali kabareciarze.

Ogromne brawa zebrał „Świętokrzyski Style” w ich wykonaniu, inspirowany „Gangnam Style”. Na scenie Kabaretowi Skeczów Męczących towarzyszył zespół Bęczkowanie oraz tan-cerze.

## NAJLEPSZA EDYCJA

- To był najbardziej świętokrzyski z dotychczasowych Sabatów Czarownic – powiedział Jacek Kowalczyk, prezes Regionalnej Organizacji Turystycznej Woj-

wództwa Świętokrzyskiego. – Nie chodzi tu o artystów z naszego regionu, ale o to, że udało się przemycić wiele informacji o Świętokrzyskiem.

Prezes Kowalczyk przyznał, że słyszał od wielu osób, że był to najlepszy Sabat Czarownic. – Ja chyba tak bym nie powiedział, bo trudno porównywać artystów – dodał.

Za to Małgorzata Wilk-Grzywna, dyrektor biura Regionalnej Organizacji Turystycznej nie ma wątpliwości: - Myślę, że to była najlepsza edycja pod względem artystycznym, a przede wszystkim promocyjnym – podkreśla. – Tak dużo informacji o całym regionie, o atrakcjach turystycznych nie było w poprzednich koncertach.

Oboje zapowiadają, że za rok na pewno odbędzie się kolejna, piąta już edycja Sabatu Czarownic.

**Dorota KLUSEK**  
klusek@echodnia.eu

## INTERNET

Zobacz >  
Filmy i galerie zdjęć z Sabatu Czarownic 4 na

WWW.ECHODNIA.EU



Koncert w czarujący sposób poprowadziły dwie Katarzyny: Pakosińska i Zielińska.



Muzyczne czary zainaugurował zespół Enej.

Zdjęcia: Dawid Łukasik

# Sobieski przybył do Podzamcza

Było jak przed wiekami. Impreza plenerowa promowała nowy szlak turystyczny

**Inscenizacja przybycia Jana III Sobieskiego była głównym punktem niedzielnej imprezy plenerowej zorganizowanej na terenie Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego w Podzamczu Chęcińskim. Przez wzniesioną na cześć Jana III Sobieskiego bramę triumfalną przybyła husaria na koniach, piechota i wreszcie karoca z królem.**

Impreza plenerowa promowała Szlak Jana III Sobieskiego, który dzięki unijnemu dofinansowaniu z programu „Rozwój Polski Wschodniej”, został wytyczony na terenie trzech województw - świętokrzyskiego, lubelskiego i podkarpackiego.

- Wykorzystując nasz potencjał, czyli piękną siedzibę w zespole pałacowo-parkowym na terenie gminy Chę-

ciny, wraz z województwem podkarpackim i lubelskim wystąpiliśmy o dofinansowanie na zbudowanie szlaku związanego z osobą Jana III Sobieskiego - powiedział Marcin Perz, dyrektor Regionalnego Centrum Naukowo-Technologicznego. - Jesteśmy kolejnym pokoleniem, które jest dumne z tego, że byliśmy pod Wiedniem. To nasze wspólne dziedzictwo - powiedział ksiądz Stanisław Strycharczyk, który odprawił plenerową mszę świętą.

Imprezie towarzyszyły XVII-wieczne warsztaty. Zainteresowaniem cieszyły się pokazy dawnego tańca, sokolnicze, parzenia kawy, warzenia miodu, a także degustacja potraw kuchni staropolskiej, które sporządzano według dawnych przepisów. Wiele osób pytało o sposoby wytwarzania nalewek. - Sporządzać je można z wielu roślin, między innymi z jarzębu szwedzkiego, tarniny, truskawek, szafranu, pi-gwy, rabarbaru, mięty eukaliptusowej i kwiatu czarnego bzu - powiedziała Katarzyna Hutka z Opolszczyzny, która prowadziła warsztaty zielarskie i nalewkowe. Jan Florek z Ciekot pokazywał dawne

metody kucia szabli. Najmłodszych zainteresowały też pokazy kuglarstwa oraz warsztaty kaligrafii i kryptografii. - Wiele osób uczyło się pisać litery i słowa używając minuskuły romańskiej - powiedziała Beata Wątor z Libiąża.

Pogoda dopisała, więc wiele osób spacerowało podziwiając odrestaurowany zespół pałacowo-parkowy w Podzamczu Chęcińskim.

**Łukasz ZARZYCKI**  
zarzycki@echodnia.eu



Jan Florek z Ciekot pokazywał dawne metody kucia szabli.

INTERNET

Zobacz >  
Galeria zdjęć i film z imprezy w Podzamczu Chęcińskim na

WWW.ECHODNIA.EU

## Budka Suflera kontra samorządowcy na stadionie

Licytowane były koszulki, płyty i zdjęcia z autografami członków zespołu. Dochód z ich sprzedaży trafi do kieleckiego Domu Dziecka

**C**harytatywny i bardzo nietypowy mecz piłki nożnej rozegrano na stadionie przy ulicy Kusocińskiego w Kielcach - przeciw sobie w niedzielne południe stanęły do walki drużyna Budki Suflera i jej fanów kontra pracownicy Urzędu Marszałkowskiego w Kielcach.

Wczorajszy mecz muzyków z Budki Suflera i ich fanów zakończył trzydniowy VIII Ogólnopolski Złot Fanów tego zespołu. Wczoraj stawili oni czoła pracownikom Urzędu Marszałkowskiego. Mecz był pełen emocji, zakończył się remisem z wynikiem 3:3.

Drużynę Budki mocno dopinguwała muzycznie publiczność, śpiewali wszystkie szlagiery zespołu. - Na te trzy dni z zespołem czekaliśmy kilka miesięcy - mówi 33-letni Łukasz Ściebiorowski z Piekar Śląskich, który uczestniczył we wszystkich ośmiu zlotach. - Między nami fanami i z zespołem czujemy się jak rodzina, czekamy na spotkania ze sobą, choć mieszkamy daleko od siebie, to

przyjaźnimy się, często rozmawiamy ze sobą, piszemy maile, a łączy nas jedno miłość do muzyki Budki Suflera.

Budka Suflera jest zespołem, która bardzo chętnie organizuje się w różnego rodzaju akcje charytatywne. - Sport, który teraz uprawiamy nazywamy turystycznym, bo od nas nie wymaga się profesjonalizmu jak na scenie, nie musimy dobrze grać, liczy się to, że biegamy po trawie i im jest weselej tym lepiej - mówi perkusista i menadżer Budki Suflera Tomasz Zeliszewski. - Piłką nożną, podobnie jak wielu młodych chłopaków interesowałem się od dzieciństwa. Urodziłem się w Tarnowie, wychowałem na dworcu PKP w kolejarskiej rodzinie, gdzie obok był stadion Tarnovii i kopalem piłkę jak milion rówieśników, z tornistrów robiliśmy słupki i wystarczyła piłka. Kiedyś miałem zostać tenisistą. Trenowałem do 12-13 roku życia, byłem dosyć dobrze zapoznawającym się polskim tenisistą. Grywałem na ogólnopol-

skich turniejach oraz mistrzostwach Polski młodzików w tenisie.

Muzyka bardzo cieszy jedność, jaka panuje w Fanclubie Budki Suflera. - Są skupieni wokół naszej muzyki i siłą rzeczy wokół naszych postaci, to ma większy wymiar. Raz do roku spotykają się na zlotach, ale wiem że bardzo często ze sobą rozmawiają, stworzyli swój własny świat i bardzo się cieszą, że przyczyniliśmy się do takiego zjednoczenia, utworzenia rodziny towarzysko-przyjacielskiej - mówi Tomasz Zeliszewski.

Artur Wiśniewski, organizator kieleckiego zlotu mówi, że podczas meczu udało się zebrać 2 tysiące. - Licytowaliśmy koszulki, płyty i zdjęcia z autografami członków zespołu. Dochód z ich sprzedaży przekażemy dla Domu Dziecka Kamyk z ulicy Toporowskiego w Kielcach. I podsumowuje. - Kielecki ósmy zlot się bardzo udał. Byliśmy na konferencji Budki, byliśmy w kieleckim amfiteatrze na



Fot. Dawid Łukasik

**Perkusista i menadżer Budki Suflera Tomasz Zeliszewski w natarciu. Tuż obok piłkę próbuje przejąć Jacek Kowalczyk, dyrektor Departamentu Promocji, Edukacji, Kultury, Sportu i Turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Świętokrzyskiego.**

Kadzielni na Sabacie Czarownic. Teraz gramy mecz. I już zastanawiam się jak będzie wyglądał przyszły rok, jak go uczymy, bo wtedy nasz ukończony zespół będzie obchodzić 40-lecie istnienia.

Oficjalne spotkanie fanów zespołu Budki Suflera zorganizowane zostało w sobotę w Galerii Korona w Kielcach. Jak planują świętować swój jubileusz 40-lecia, czy ich wyjście na scenę nadal poprzedza trema,

a także, czy gdyby debiutowali dziś, to mieliby szansę odnieść sukces? - między innymi na te pytania swoich fanów odpowiadali muzycy Budki Suflera.

**Agnieszka  
BIAŁEK-MADETKO**

**Piszą  
o nas**

# Rowerowy audyt województwa

Prawie 200 km pokona audytor, który sprawdza przebieg świątokrzyskich ścieżek rowerowych, jakie powstaną w ramach projektu „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej”

## Krzysztof Łakwa

– Na trasie panuje harmonia. Zabytki przeplatają się z piękną przyrodą. Z jednej strony mamy Sandomierz czy Krzyżtopór, z drugiej – Góry Świętokrzyskie. Trasa jest dobrze poprowadzona. Wiedzie z reguły otwartymi polami, a miłą odmianą był Kielecko-Checiński Park Krajobrazowy – ocenia Marcin Szydąg.

Jest doświadczonym rowerzystą, audyt przeprowadza w pięciu województwach ściany wschodniej: warmińsko-mazurskim, podlaskim, lubelskim, podkarpackim i świętokrzyskim. W sumie pokona blisko 2 tys. km. Ostatni świętokrzyski etap, który wynosi około 190 km, rozpoczął we wtorek w okolicach Sandomierza. Dziś dotrze do Sielpi. Dziennie pokonuje około 50 km. – To odległość, jaką jest w stanie przejechać w ciągu dnia przeciętny rowerzysta – wyjaśnia Szydąg.

I dodaje. – Na trasie jest kilka trudniejszych odcinków, które naprawdę potrafią dać w kość. Na pewno będą na nich przeprowadzone inwestycje, żeby polepszyć warunki jazdy – opowiada Szydąg.

Projekt „Trasy rowerowe w Polsce Wschodniej” pochłonie 275 mln zł na pięć województw. W Świętokrzyskiem na jego realizację przeznaczone zosta-

JAROSŁAW KUBALSKI



– Na trasie jest kilka trudniejszych odcinków – ocenia audytor Marcin Szydąg

nie 23 mln zł. Realizacja ma się zakończyć w 2015 roku.

– Dlatego właśnie prowadzony jest ten audyt. Szlak, jaki przejedzie rowerzysta, jest poprowadzony dokładnie tak, jak przebiegać będą trasy rowerowe przygotowywane w ramach projektu – wyjaśnia Jacek Kowalczyk, dyrektor departamentu odpowiedzialnego m.in. za turystykę i promocję w urzędzie marszałkowskim oraz prezes Regionalnej Organizacji Turystycznej Województwa Świętokrzyskiego.

Z podróży Marcina Szydąga ma powstać obszerny raport. – Ma zamon-

towany nadajnik GPS, dzięki któremu będziemy mogli nanieść na mapę dokładny przebieg trasy. Jesteśmy na etapie projektowania ścieżek. Świętokrzyski Zarząd Dróg Wojewódzkich na pewno weźmie pod uwagę jego wnioski – zaznacza Kowalczyk.

To jednak nie wszystko. Oprócz informacji o stanie ścieżek rowerowych przydatne będą również doświadczenia samego rowerzysty. – Musimy bowiem zaplanować m.in. miejsca obsługi rowerów, gdzie będzie można odpocząć podczas przejażdżki. Będą tam ustawione stojaki rowerowe i kosze na śmieci. Ponadto rowerzysta weryfikuje atrakcyjność samej trasy – opowiada dyrektor.

Wrażenia z trasy Marcin Szydąg relacjonuje m.in. na blogu [Provestigo.pl/category/blog/](http://Provestigo.pl/category/blog/), Facebooku ([Facebook.com/provestigo](https://www.facebook.com/provestigo)), Instagramie ([Instagram.com/provestigo](https://www.instagram.com/provestigo)) i Twitterze ([Twitter.com/provestigo](https://twitter.com/provestigo)). Zamieszcza tam wpisy, zdjęcia i materiały wideo.

Ponadto urząd wojewódzki przeprowadza badanie ankietowe dotyczące tras. – Zebraliśmy już przeszło 5 tys. ankiet. Docelowo ma ich być o dwa tysiące więcej. W wielu miastach Polski prowadzone są również badania fokusowe wśród rowerzystów. Dotyczą m.in. kształtu kampanii promocyjnej – zaznacza Kowalczyk. ●

**Czy pałac Wielopolskich w Chrobrzu doczeka normalności?**

# Na wariackich papierach

Wystaw, jakie można obejrzyć w pałacu, może pozazdrościć wiele muzeów. Rocznie zwiedza je około siedmiu tysięcy turystów. Wchodzą jednak bez biletów, ponieważ ciągle to tylko szkolna izba tradycji. A pieniędzy na utrzymanie zabytku brakuje

**Janusz Kędracki**

**Jak wielokrotnie pisaliśmy, pałac Wielopolskich w Chrobrzu jest jedną z największych atrakcji turystycznych Poniżnia. W jego zabytkowych wnętrzach oglądać można m.in. bardzo ciekawą wystawę archeologiczną.**

Podziwiać tam można znalezione przez archeologów w pobliskich Pełczyskach ślady osadnictwa od neolitu do czasów słowiańskich, m.in. grób „kochanków z Pełczysk” ze szkieletami kobiety i mężczyzny, którzy zmarli ponad 4 tys. lat temu.

Zwiedzający turyści pewnie nawet nie zdają sobie sprawy, że właściwie to tylko szkolna izba tradycji. A taki status ma pałac znajdujący się w zarządzie Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Chrobrzu. Jego dyrektorem Jerzy Trzepatowski nie ukrywa: - Nam nie jest do prowadzenia działalności dydaktycznej potrzebny.

- Już szósty rok funkcjonujemy na wariackich papierach - podkreśla Dariusz Garlej, nazywany kustoszem muzeum, formalnie pracownik administracyjny szkoły. Dodaje, że pałac pil-

DARIUSZ GARLEJ



**Turyści często nawet nie zdają sobie sprawy, że pałac Wielopolskich to właściwie tylko szkolna izba tradycji**

nie potrzebuje remontu, m.in. wymiany starych instalacji i osuszenia fundamentów, aby zlikwidować wilgoć, oraz odnowienia elewacji. Szkoła nie ma na to pieniędzy. - Zastanawiamy się nad ogłoszeniem zbiórki publicz-

nej, sprzedaży cegiełek, ale to tylko prowizoryczny sposób - mówi Garlej.

To, że pałac jest w zarządzie szkoły, powoduje nie tylko problemy ze sprzedażą biletów, ale także znacznie ogranicza możliwości pozyskania fun-

duzy na remonty czy na prowadzenie szerszej działalności. Nie mogą ich przekazać samorządy, ponieważ szkoła prowadzona jest przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Samej szkole z kolei trudno zdobyć pieniądze na pałac, ponieważ to nie jest budynek dydaktyczny.

- Jesteśmy zainteresowani przekazaniem tego budynku, żadnego oporu z naszej strony nie ma - deklaruje dyrektor Trzepatowski.

Rozwiązaniem miało być utworzenie w pałacu i otaczającym go parku centrum edukacji archeologicznej Uniwersytetu Warszawskiego. Te plany zostały jednak zawieszono, uniwersytet zaangażował się w budowę centrum geologicznego pod Chęcunami i nie wiadomo, czy będzie jeszcze zainteresowany Chrobrzem.

Cztery lata temu informowaliśmy, że pałac zamierza przejąć samorząd województwa i urządzić tam oddział Muzeum Wsi Kieleckiej. - Chodzi nie tylko o to, aby rozwijać działalność muzealną czy kulturalną. To już ostatni dzwonek, żeby rozpocząć prace remontowe pałacu - mówił wtedy Jacek

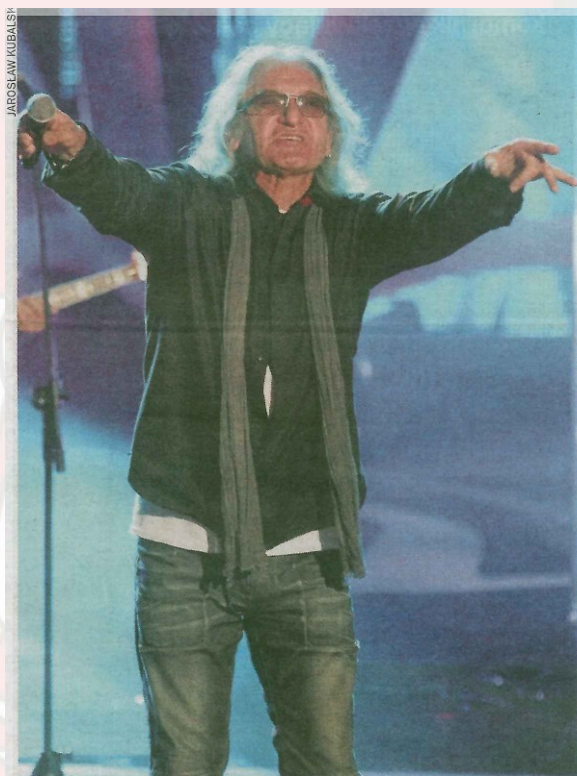
Kowalczyk, dyrektor departamentu promocji, edukacji, kultury, sportu i turystyki urzędu marszałkowskiego.

Dziś do przejęcia Chrobrza podchodzi sceptycznie. - Na to potrzebne są pieniądze. A my stoimy przed problemem przejęcia Krzemionek, musimy ratować Wislicę, burmistrz Sandomierza zrezygnował z prowadzenia Muzeum Okręgowego - wylicza. Dyrektor Kowalczyk nie ma jednak wątpliwości, że coś z tym pałacem należałoby zrobić. - Kuriozalną rzeczą jest, że przy szkole funkcjonuje zabytek - podkreśla. I deklaruje na koniec: - Muszę to przegadać z szefem.

W Chrobrzu też liczą jeszcze tylko na marszałka i samorząd województwa. Gmina Złota, na terenie której ta wieś z pałacem się znajduje, jest zbyt biedna. Powiat pińczowski już przejmował kiedyś ten zabytek, a potem chciał go sprzedać. Od czterech lat starostwo nie zapewniło nawet obsługi punktu informacji turystycznej w pałacu, choć się do tego zobowiązywało. Jak informowaliśmy kilka tygodni temu, też działa na wariackich papierach. ●



**Piszą  
o nas**



**„Sabat czarownic 4”**

## Znów porwali widownię

• Widownia pękała w szwach już ponad godzinę przed koncertem, a tym, którym nie udało się zdobyć zaproszenia, pozostała transmisja w TVP2. Warto było, bo czwarta edycja „Sabatu czarownic” na kieleckiej Kadzielni znów okazała się sukcesem. Kapitalna scenografia w tym niesamowitym amfiteatrze, piękny letni wieczór, a na scenie same gwiazdy. Nic dziwnego, że kultowe utwory, jak „Autobiografia”, „Wehikuł czasu” czy „Przeżyj to sam”, wraz z artystami śpiewały tysiące gardel na widowni.

Prawdziwą furorę zrobił jednak teledysk „Świętokrzyskie style”, przygotowany przez kielecki Kabaret Skeczów Męczących do melodii jednego z największych ostatnio hitów internetu. Widzowie nagrodzili grupę najdłuższą tego wieczoru owacją na stojąco.

Świętowanie z gwiazdami trwało jeszcze wczoraj, bo w Kielcach w weekend odbywał się ogólnopolski zlot fanów Budki Suflera. Jednym z jego elementów był mecz wielbicieli tego lubelskiego zespołu (w składzie m.in. z jego perkusistą) z drużyną urzędu marszałkowskiego.

Zakończył się remisem 3:3. Regionalna Organizacja Turystyczna Województwa Świętokrzyskiego już zapowiada przyszłoroczny „Sabat...” na Kadzielni. - Będzie na sto procent, z pewnością znów coś wymyślimy, żeby zaskoczyć widzów - zapowiedział Jacek Kowalczyk, prezes ROT. ◉

ASK, PR

Klip „Świętokrzyskie style” oraz mnóstwo zdjęć z „Sabatu czarownic 4” na

[kielce.gazeta.pl](http://kielce.gazeta.pl)